

31 Stycznia 1920

aa 125
25945

WARSZAWA,

DN. 19 .. R.

Nr

Drogi Panie Okęcki!

Powołując się na naszą dzisiejszą popołudniową rozmowę, sądzę że mogłoby się okazać pożytecznem dla Pana znać ważniejsze zapatrywania wyrażone p.Patkowi przez p.Lloyd George'a w czasie rozmowy którą prowadzili oni 26 Stycznia.

P.Lloyd George oznajmił formalnie p.Patkowi, że chociaż nie jest rzeczą Wielkiej Brytanji dawać rady Polsce, która powinna sama powziąć zupełną odpowiedzialność co do decyzji o pokoju lub wojnie, to jednak Rząd Jego Królewskiej Mości w każdym razie wojny nie doradzał. Dalej wyłożył on zmianę w sytuacji wojskowej i zaznaczył że Polska jest jedyną jednostką pozostałą w kombinacji, która sześć miesięcy temu przeciwstawiała się bolszewizmowi. Znaczyło to że byłoby poważnem ryzykiem dla Polski, gdyby przeciwstawiała się sama jedna koncentracji bolszewickiej. Z tego powodu p.Lloyd George chciał dać do zrozumienia Rządowi Polskiemu w sposób zupełnie jasny ~~XX~~ ~~XXXXXXXXXXXX~~, że Rząd Brytyjski nie chce bynajmniej zachęcać Polski do prowadzenia i nadal polityki wojennej, a to dlatego że gdyby miał on dać taką radę, ciągnęłoby to za sobą odpowiedzialność, której nie mógłby on ponosić.

Dalej omawiali oni charakter ewentualnego pokoju między Polską a Rosyją sowiecką.

P.Lloyd George wyjaśnił że według jego zdania najważniejszą trudnością byłby fakt, że armja Polska posunęła się naprzód daleko poza granice etnograficzne, zajmując znaczne terytorya zawierające z znaczne większości rosyjskie. Prezydent Ministrów dodał że gdyby Polska zrobiła pokój sprawiedliwy, rząd sowiecki odmówił zawarcia go, lub zawarłszy pokój zerwałby go, rząd Jego Królewskiej Mości czułby się zobowiązany pomóc Polsce w miarę swych sił - jest on pewien że przy oby-

MINISTER
SPRAW ZAGRANICZNYCH

WARSZAWA,

DN. 19... R.

Nr

-dwa powyższych ewentualnościach byłoby możliwem dla rządu francuskiego i brytyjskiego skłonić swoje narody do uczynienia do uczynienia nowych wysiłków w razie gdyby Polska uczyniła szczerą próbę zawarcia pokoju na możliwych /fair/ warunkach, a bolszewicy mimo to ją zaatakowali.

Gdyby zaś przeciwnie Polska nastawała na zatrzymanie w swoich granicach terytoriów, które według zasad, stosowanych przez konferencję pokojową, są bezsprzecznie rosyjskimi, oraz gdyby rząd sowieków odmówił pokoju na tej podstawie i zaatakował Polskę w celu odzyskania dla Rosyi okręgów rosyjskich, byłoby bardzo trudnem, jeżeli nie niemożliwem dla rządu królewskiego skłonić opinię publiczną do poniesienia w tych warunkach jakiegokolwiek wysiłku militarnego lub finansowego. P. Lloyd George powiedział dalej, że aljanci mają zamiar podjąć, jeżeli to będzie możliwe, stosunki handlowe z Rosyą za pośrednictwem organizacji współdzielczych. Sądzą oni, że byłoby to najlepszym sposobem zaprowadzenia pokoju i złagodzenia bolszewizmu w Rosyi. Są oni również powodowani względem że dostarczenie żywności i surowców ze źródeł rosyjskich jest pierwszorzędnej wagi/essential/ dla wykarmienia Europy i dla obniżenia cen. Rząd Jego Królewskiej Mości nie chciałby, ażeby Polska, która sama cierpi na brak żywności i surowców, utrzymywała baryerę ekonomiczną z powodu swych wojennych operacji przeciw Rosyi, gdy tymczasem aljanci sami w najlepsze handlują z narodem rosyjskim.

Nakoniec p. Lloyd George powiedział, że Wielka Brytania ma uczucia najszczerzej przyjaźni dla Polski, i że właśnie w myśl tej przyjaźni czuje się on zobowiązanym najzupełniej jasno wyłożyć już teraz Rządowi Polskiemu wyraźne stanowisko W. Brytanji co do całej tej sprawy. Odpowiedzialność co do decyzji o pokoju lub wojnie powinna być pow-

MINISTER
SPRAW ZAGRANICZNYCH

WARSZAWA,

DN. 19... R.

Nr

-zięta jedynie przez Rząd Polski, sądzi on jednak, że jest niezbędnem aby Rząd Polski był w zupełności obznajomionym z linią polityki/po-
-licy/ rządu Jego Królewskiej Mości przed powzięciem decyzji przez Polskę.

Chociaż byłbym rad gdyby Pan użył tego listu w rozmowie swej z Naczelnikiem Państwa, mam jednak nadzieję że skądinąd będzie Go Pan uważał za prywatny i za nie przeznaczony dla opublikowania w prasie lub w inny sposób, gdyż jest on tylko częściowem sprawozdaniem o tem co zaszło między p. Patkiem a p. Lloyd George'em.

Pozostaję szczerze oddany

Horace Rumbold

P.S. Może wypada mi jeszcze wyjaśnić że nie jestem upoważniony ani przez p. Lloyd George'a ani przez Lorda Curzona do złożenia deklaracji urzędowej w sensie tego listu.

MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. Dz. 2594, dnia 19/IV 1920 r.
załącz. Wydział.